

Universe, Tacy Bylismy

Znowu noc
Przez palce leci czas
Zimny koc
Papieros dawno zgasł
I wiem, że los nie wart nawet grosza

Więc czekam po blady świt
Na tych kilka słów
Weź się w garść, wytrzymaj ły

Dobrze wiem
Od wczoraj ze mnie drwi
Ten twój mój
Jest tak gęsty jak ty
Mam cię co dzieś, i kochasz, s
Rzucane jak pyłki na wiatr
Po co wam cię e
Lepiej wróćcie na start

Ref. Tacy byliśmy jeszcze wczoraj
Wystarczył mój gest, wystarczył gest
(Tacy sami jeszcze wczoraj)
Wszystko miało sens
Tacy byliśmy jeszcze wczoraj
A dzisiaj tak jak sen skończył się o si
(Tacy sami jeszcze wczoraj)
Gdzie to wszystko jest

Ostry klin
Nie może wprawić w trans
Kilka win
Nie powiększy mych szans
Już wiem, może dziękuję tylko czekać;
A może zniknie mi z oczu cię;
Może jeszcze dziękuję;
Przyjdzie ten dobry dzień;

Znowu noc
Przez palce leci czas
I wiem, że los nie wart nawet grosza
Więc czekam po blady świt
Na tych kilka słów
Weź się w garść, wytrzymaj ły

Ref.